

INWESTYCJE

PIĘCIOOSIOWY WATERJET W GRANIT DULNIAK

W Zakładzie Kamieniarskim Granit Dulniak w Lublinie zamontowano najnowocześniejszego pięcioosiowego waterjeta firmy Water Jet Sweden AB. Zakup urządzenia był współfinansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Oś Priorytetowa 3 Konkurencyjność przedsiębiorstw, Działanie 3.7 Wzrost konkurencyjności MŚP.

Modyfikacja parku maszynowego w firmie Granit Dulniak związana była z realizowaniem projektu: „Wzrost konkurencyjności Zakładu Kamieniarskiego „GRANIT”Dulniak Sp. J. poprzez wdrożenie wyników prac B+R w innowacyjnej technologii polerowania kamienia oraz dywersyfikację produkcji” w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności na lata 2014-2020.

– *Głównym celem projektu jest zwiększenie konkurencyjności naszego przedsiębiorstwa na rynku krajowym i zagranicznym, oraz podniesienie produktywności i jego wydajności dzięki zakupowi innowacyjnego sprzętu do cięcia i polerowania kamieni, a także ulepszeniu dotychczas oferowanych produktów oraz produkcji nowych wyrobów z kamienia: mozaiki i rozety kamienne, kruszywo łamane, w tym innowacyjnego produktu – płyty multi-sensorycznej* – mówi Rafał Dulniak.

Projekt obejmuje wdrożenie wyników B+R wypracowanych przez naukowców we współpracy z wnioskodawcą w celu uzyskania innowacyjnego na poziomie krajowym procesu. To właśnie w ramach tego projektu zakupione zostały nowoczesne maszyny do cięcia (water jet) i polerowania kamienia oraz do jego transportu a także kruszarka kamienia.

Procedury związane z wyborem maszyn rozpoczęły się latem 2018 r.

– *Zdecydowaliśmy się na zakup najnowocześniejszego waterjeta, pracującego w pięciu osiach. To rozwiązanie w zakładach kamieniarskich w naszym kraju to absolutna nowość. Na chwilę montażu urządzenia nie znam innej firmy, w której pracowałby tego typu waterjet* – wyjaśnia R. Dulniak.

Bardzo istotnym elementem projektu było szkolenie, przeprowadzone przez producenta w swojej siedzibie w Szwecji. Czteroosobowa delegacja z Lublina przez kilka dni zapoznawała się dokładnie z możliwościami nowej maszyny oraz uczyła jej programowanie.

– *Przyznaję, że na początku miałem trochę obaw czy damy radę, zwłaszcza, że szkolenie odbywało się w języku angielskim. Jednak zarówno prowadzący jak i przedstawiciel firmy na Polskę byli doskonale przygotowani i wyjazd zakończył się sukcesem. Wprawdzie z bratem nie będziemy raczej na co dzień na niej pracować, ale takie praktyczne poznanie jej możliwości naszym zdaniem bardzo się przyda w jej eksploatacji* – mówi Michał Dulniak.



Montaż odbył się po majowym weekendzie i przebiegł bez problemów.

– *Szwedzi byli przygotowani na wszystko łącznie z tocznymi podstawkami pod maszynę dzięki czemu przemieszczanie z miejsca w miejsce było banalnie proste mimo jej wagi. Teraz pozostanie poznanie jej w praktyce* – żartuje R. Dulniak. ●